A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Środa, 11 czerwca Nr 139 (2328)

Wybory delegatów na Zlot

W Warszawie rozpoczęły się już wybory delegatów na Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej. Młodzi robotnicy, studenci, uczniowie i pracownicy umysłowi wybierają spośród siebie tych, którzy poprzez realizację zobowiązań złotowych, lepsze osiągnięcia w nauce, aktywną pracę społeczną i koleżeńskość zasłużyli na zaszczytne wyróżnienie — prawo uczestniczenia w wielkim lipcowym Święcie Młodzieży Polskiej.

Pierwszy statek przepłynął przez kanał wołżańsko-doński

Agencja TASS podaje, że pierwszy parowiec, który wypłynął przed kilku dniami ze Stalingradu, przebył całą trasę wołżańsko-dońskiego szlaku wodnego i zawinął do portu w Kałaczu nad Donem.

Tym samym zakończony został pomyślnie pierwszy rejs na nowej wodnej arterii komunikacyjnej, łączącej w jednolity system pięć mórz europejskiej części ZSRR — Morze Bałtyckie, Białe, Czarne, Azowskie i Kaspijskie.

Przyjęcie w ambasadzie Bułgarskiej Republiki Ludowej

WARSZAWA (PAP) W związku z uroczystościami ku czci wielkiego rewolucjonisty i poety bułgarskiego Christo Botewa — ambasador Ludowej Republiki Bułgarii w Warszawie dr Kirył Dramalijew wydał w salonach ambasady przyjęcie dla przedstawicieli świata kulturalnego i naukowego stolicy.

Protest gen. Trusowa w Berlinie

BERLIN (PAP). Dnia 23 maja br. w rejonie Gardelegen na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej zostali schwytani i przemocą uprowadzenia do angielskiej strefy okupacyjnej Niemiec dwaj funkcjonariusze policji ludowej Koch i Elchelepp.

W związku z tym, zastępca szefa sztabu grupy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech generał-major Trusow wystosował na ręce zastępcy szefa sztabu brytyjskich wojsk opupacyjnych w pismo następującej treści:

W wyniku przeprowadzonego śledztwa ustalono, że wymienieni funkcjonariusze policji ludowej w czasie pełnienia przez nich czynności służbowych zostali ostrzelani, a następnie schwytani przez policjantów zachodnio-niemieckich, którzy weszli na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Znalezione na miejscu przestępstwa łuski i okrwawione bandaże świadczą o tym, iż jeden z funkcjonariuszy policji ludowej został ranny.

General-major Trusow zaprotestował przeciwko zbrodni policji zachodnio-niemieckiej, zażądał umożliwienia powrotu porwanym funkcjonariuszom policji ludowej oraz odszkodowania za wyrządzone straty.

LUD BOHATERSKIEJ WARSZAWY manifestuje całkowite poparcie

dla uchwał ogólnopolskiej konferencji przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich o Niemcy zjednoczone, demokratyczne i pokojowe

Po zakończeniu ogólnopolskiej konferencji przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich odbył się potężny wiec, w czasie którego lud Warszawy wyraził całkowite poparcie dla doniosłych uchwał konferencji — swą pełną solidarność z walką niemieckich bojowników o pokój i zjednoczenie ich ojczyzny. W wiecu wzięli udział uczestnicy konferencji, delegaci niemieckich obrońców pokoju z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec Zachodnich.

Wielką halę sportową szczelnie wypełniły tłumy mieszkańców Warszawy.

Witani długotrwałymi oklaskami przybywają na salę członkowie prezydium ogólnopolskiej konferencji przeciw remilitaryzacji Niemiec i zajmują miejsca przy stole prezydialnym.

Wiec zagaja przewodniczący prezydium St.R.N. Jerzy Albrecht, który stwierdza m. in.:

„Masy pracujące Warszawy — naszej stolicy, która tyle wycierpiała w czasie hitlerowskiej okupacji, a dziś jest symbolem naszego pokojowego budownictwa, dołączają swój głos do potężnego protestu całego narodu przeciw nowemu imperialistycznemu spiskowi, wyrażają pełną solidarność z uchwałami ogólnokrajowej konferencji przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Na trybunę wstępuje witany burzą oklasków wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju min. Adam Rapacki, który obrazuje nieustępliwą walkę narodu niemieckiego przeciw zbrodniczym knowaniom amerykańskich imperialistów i ich sługusów z Bonn, przeciw tzw. „układowi ogólnemu" i wskrzeszaniu hitlerowskiego Wehrmachtu.

Słowa mówcy znajdują wśród zebranych głęboki oddźwięk. Długotrwała owacja na cześć Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkich patriotów niemieckich zrywa się, gdy minister Rapacki mówi o granicy na Odrze i Nysie — granicy pokoju, która łączy obydwa sąsiadujące narody.

Oświadczenie ministra Rapackiego, że istnienie Niemiec zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego wyklucza możliwość nowej wojny w Europie i uniemożliwia ujarzmienie narodów przez imperializm — wywołuje potężny entuzjazm wśród uczestników wiecu. Zebrani powstają z miejsc. W olbrzymiej hali długo nie milkną skandowane okrzyki: Sta-lin, Bie-rut, Wil-helm Pieck, Pokój.

Niezwykle serdecznie przyjmują

(Ciąg dalszy na str. 2)

Tadeusz Kropczyński wiceministrem handlu zagranicznego

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP mianował podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego ob. Tadeusza Kropczyńskiego, dotychczasowego radcę handlowego Ambasady RP w Pradze.

Mieszkańcy Londynu potępiają „układ ogólny"

W Hyde Parku odbył się wiec, na którym mieszkańcy Londynu protestowali przeciwko separatystycznemu układowi USA, Anglii i Francji z Adenauerem, jak również przeciwko uwięzieniu Jacques Duclos i innych patriotów francuskich.

Na wiecu uchwalono rezolucję, w której mieszkańcy Londynu potępili zdecydowanie postępowanie reakcyjnego rządu francuskiego. Następnie rezolucja podkreśla, że narody angielski i francuski powinny podjąć wspólną walkę przeciwko wskrzeszaniu Wehrmachtu w Niemczech Zachodnich.

Uczestnicy wiecu wybrali delegację, która przekazała tekst rezolucji ambasadzie francuskiej.

Wycieczki chłopów zwiedzają kraj

Z różnych województw nadchodzą informacje o ożywionym ruchu wycieczek chłopskich, organizowanych przez ZSCh.

Aresztowanie sprawców kradzieży przedmiotów kultu religijnego

WARSZAWA (PAP) W ostatnim czasie dokonane zostały w dwóch kościołach w Częstochowie i w kościele w Witaszycach (woj. poznańskie) włamania i kradzieże przedmiotów kultu religijnego.

27 maja br. władze ujęły i osadziły w areszcie sprawców tych przestępstw, dokonanych w prowokacyjny sposób.

Są to znani i wielokrotnie karani złodzieje: Edmund Smuszewski i Ryszard Pstrusiński. W czasie rewizji w mieszkaniu Pstrusińskiego znaleziono wiele przedmiotów pochodzących z kradzieży w kościołach oraz narzędzia, którymi dokonane zostały włamania do kościołów. Poza tym aresztowany został ojciec Pstrusińskiego — Henryk, właściciel wytwórni dewocjonalii w Krakowie, który ze złomu uzyskanego z przedmiotów skradzionych w kościołach odlewał vota i dewocjonalia celem dalszej sprzedaży.

W czasie rewizji w wytwórni i w mieszkaniu jej właściciela znaleziono świeżo odlane ze skradzionych w kościołach metali złote vota i krzyże.

Przestępcy staną wkrótce przed sądem.

300 tysięcy robotników strajkowało w Bombaju

Agencja TASS donosi z Delhi: W Bombaju (Indie) odbył się jednodniowy strajk 300 tysięcy robotników którzy domagali się poprawy warunków bytu. W czasie strajku odbyła się wielka demonstracja, w której wzięło udział 200 tysięcy robotników. Po demonstracji zorganizowany został masowy wiec.

List do Prezydenta RP Bieruta

uchwalony przez uczestników ogólnopolskiej konferencji przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

Przedstawiciele komitetów obrońców pokoju z całego kraju — uczestnicy ogólnopolskiej konferencji przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich — o Niemcy zjednoczone, demokratyczne i pokojowe — przesyłają Ci, Obywatelu Prezydencie, gorące pozdrowienia i wyrazy głębokiej miłości od milionowych rzesz ludzi pracy miast i wsi, potężnej armii obrońców pokoju w Polsce, której Ty jesteś przewodnikiem i nauczycielem.

W chwili, gdy amerykańscy imperialiści na spółkę z imperialistami Anglii i Francji, podpisawszy tzw. „układ ogólny", zbrodniczy spisek przeciwko wolności i niepodległości narodów w Europie, wskrzeszają militaryzm niemiecki i hańbią w ten sposób pamięć milionowych ofiar, które poniosła ludzkość w imię rozbicia imperializmu niemieckiego w okresie drugiej wojny światowej, ruch obrońców pokoju w Polsce pod swoimi hasłami skupiać będzie miliony Polaków we wspólnej walce o utrwalenie pokoju i niepodległości naszej ukochanej Ojczyzny.

Aktywiści komitetów obrońców pokoju przyrzekają Ci drogi Obywatelu Prezydencie iż z patriotycznym zapałem mobilizować będą ludzi wszystkich warstw, środowisk i zawodów w pracy nad wykonaniem naszego Planu 6-letniego nad wzmacnianiem siły i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, nad pomnażaniem naszego wkładu w walkę o pokój na całym świecie. Będziemy hartowali masy narodu polskiego w pokonywaniu trudności, w walce ze zdrajcami i wrogami ojczyzny, budząc ofiarność i wytrwałość, jakich wymagają zadania, stojące przed nami — budowniczymi szczęśliwej przyszłości naszego narodu.

Idąc za Twymi wskazaniami, Wielkiego Budowniczego Polski i pierwszego obrońcy pokoju, pogłębiając nasze braterstwo i przyjaźń z ostoją światowego pokoju, Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej oraz z bojownikami o pokój w całych Niemczech, w bezgranicznej ufności i wierze w zwycięstwo światowych sił pokoju którym przewodzi Wielki Chorąży Pokoju Józef Stalin — służyć będziemy sprawie umacniania potęgi Polski Ludowej, jej siły obronnej i jej niepodległości.

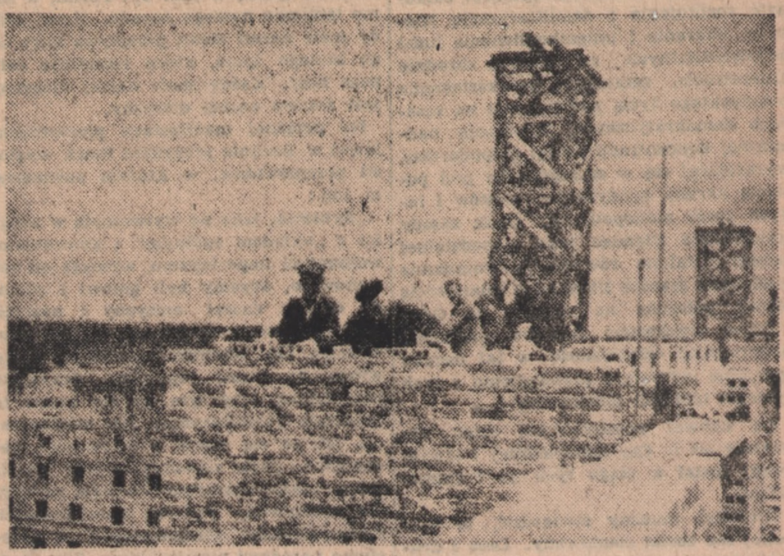
Zapewniamy Cię, Obywatelu Prezydencie, że polski ruch obrońców pokoju w poczuciu odpowiedzialności wobec ojczyzny i światowego obozu pokoju, dołoży wszelkich starań i sił, aby z honorem wypełnić swe patriotyczne zadania.

Dostawy radzieckie dla budowy Pałacu Kultury i Nauki

Dzięki regularnym dostawom materiałów i sprzętu oraz ofiarnej pracy radzieckich budowniczych szybko zwiększa się powierzchnia użytkowa bazy — olbrzymiego zaplecza produkcyjno-składowego dla budowy Pałacu Kultury i Nauki.

Dotychczas oddano już do użytku 3 wielkie magazyny materiałowe oraz ułożono wewnątrz bazy około 3,5 km torów kolejowych i wybudowano szereg dróg betonowych. Wykonanie tych robót pozwala kierować i rozładowywać bezpośrednio do magazynów wagony z materiałami i sprzętem nadchodzące ze Związku Radzieckiego.

Na cześć Zlotu



ZMP-owcy, budowniczowie osiedla mieszkaniowego Praga II w Warszawie podejmują zobowiązania zlotowe.

Na zdjęciu: brygadzista Jan Sobolewski, murarze Henryk Czapski, Tadeusz Kalinowski, Jerzy Chrzanowski, Ryszard Pieńkowski i Jan Matwiejczyk przy murowaniu ściany frontowej budynku mieszkalnego. Brygada wyrabia 300 proc. normy. CAF fot. Ostrowski

Ciechocinek, Toruń, Bydgoszcz odwiedziła delegacja Tow. Przyjaźni Brytyjsko-Polskiej

BYDGOSZCZ (PAP). W dniu 9 bm. przybyła na Pomorze wycieczka Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko-Polskiej.

W pierwszym dniu pobytu na Pomorzu goście brytyjscy zwiedzili Ciechocinek, interesując się żywo urządzeniami zdrojowymi i ochroną zdrowia w Polsce Ludowej.

Duże wrażenie wywarły na nich zabytki architektury średniowiecznej Torunia i wspaniałe, nowoczesne gmachy zakładów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

W Bydgoszczy delegacja zwiedziła m. in. tzw. „Osiedle Leśne", jedno z trzech budujących się w stolicy województwa bydgoskiego osiedli robotniczych. W czasie pobytu w osiedlu uczestnicy wycieczki z zainteresowaniem informowali się o warunki życia i pracy w Polsce. W rozmowach z budowniczymi i mieszkańcami osiedla członkowie delegacji wyrażali swój podziw dla wspaniałego tempa rozwoju Polski Ludowej.

Uczestniczki wycieczki szczególnie interesowały się pełnym równouprawnieniem kobiet w Polsce, ich udziałem w organach władzy, na kierowniczych stanowiskach w przedsiębiorstwach i pracą w różnych „męskich" zawodach. Z podziwem słuchali goście brytyjscy wyjaśnień o planach dalszej rozbudowy urządzeń socjalnych osiedla, które będzie posiadało 4 żłobki i 4 przedszkola.

Z Bydgoszczy wycieczka udała się w dalszą drogę do Gniezna i Poznania.

W całym kraju rozpoczęto sianokosy

W całym kraju rozpoczyna się kampania sianokosów. Najwcześniej sprzęt siana rozpoczęto na łąkach sztucznych, a następnie na zmeliorowanych, zwłaszcza w województwach: poznańskim, bydgoskim, wrocławskim i opolskim. Koszenie łąk zaczęto również w niektórych powiatach pozostałych województw.

Rozumiejąc, że jakość siana zależy głównie od skoszenia trawy we właściwym czasie i od racjonalnego wysuszenia, rolnicy rozpoczynają koszenie w chwili, gdy trawy łąkowe zaczynają zakwitać, a do suszenia przygotowali w tym roku o wiele większe ilości żerdzi, kozłów, ostwi, daszków i rusztowań.

W 10 rocznicę ukazania się klasycznego dzieła Stalina

W dniu 10 czerwca br. minęła 10 rocznica ukazania się dzieła Stalina — „O wielkiej wojnie narodowej Związku Radzieckiego".

Klasyczne dzieło Stalina, genialnie uogólniające ogromne doświadczenie polityczne, wojskowe i gospodarcze państwa radzieckiego odegrało wyjątkowo doniosłą rolę w osiągnięciu historycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego i jego sił zbrojnych nad wrogiem. Wybitne dzieło nauki marksistowsko-leninowskiej, książkę Stalina „O wielkiej wojnie narodowej Związku Radzieckiego" wydano w ZSRR 369 razy w 59 językach w nakładzie przeszło 21 milionów 570 tysięcy egzemplarzy.

Finał festiwalu wiejskich zespołów teatralnych

Na scenach trzech teatrów warszawskich — „Ateneum", Domu Wojska Polskiego i Ludowego Teatru Muzycznego rozpoczęły się centralne eliminacje wiejskich zespołów teatralnych, zorganizowane przez Związek Samopomocy Chłopskiej, w ramach Festiwalu Sztuk Polskich.

W eliminacjach biorą udział 24 zespoły z gromad i spółdzielni produkcyjnych całego kraju. Zespoły te zostały wyłonione drogą eliminacji powiatowych i wojewódzkich spośród 1591 zespołów biorących ogółem udział w Festiwalu.

Truman usiłuje złamać strajk metalowców



Prasa donosi, że prezydent Truman zwrócił się do Kongresu z żądaniem przyznania mu prawa ustanowienia „kontroli państwowej" nad przemysłem stalowym USA. Jak wiadomo, 650 tysięcy metalowców amerykańskich prowadzi walkę strajkową dla poparcia swych żądań w sprawie zawarcia umowy zbiorowej, która by zagwarantowała im pewną poprawę warunków bytu. Strajk metalowców rozszerzył się na inne dziedziny przemysłu USA.

Dnia 10 czerwca prezydent Truman, po odbyciu narady z poszczególnymi członkami kongresu, reprezentującymi interesy przemysłu stalowego, wystąpił z wyżej wspomnianym postulatem, dotyczącym wprowadzenia „kontroli państwowej" nad przemysłem stalowym. Kontrola taka umożliwi Trumanowi zastosowanie ustaw, zakazujących pracownikom państwowym udziału w strajkach pod groźbą wysokich kar pieniężnych i więzienia.

Naród polski wierny idei pokoju popiera walkę patriotów niemieckich o zjednoczenie Niemiec

Fragmenty przemówienia J. Andrzejewskiego Przewodn. WKOP w Szczecinie, wygłoszonego na ogólnopolskiej konferencji przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

Ogólnopolska Konferencja najszerszych warstw naszego społeczeństwa zwołana dzisiaj przez Polski Komitet Obrońców Pokoju odbyła się pod naczelnym hasłem: przeciw układowi ogólnemu i remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, o zjednoczone demokratyczne i pokojowe Niemcy.

Wśród zasad zapewniających pokój i demokratyzację Niemiec ustalono w Poczdamie m. in. zasady następujące: całkowite rozbrojenie i demilitaryzację Niemiec, ukaranie i unieszkodliwienie ludzi odpowiedzialnych za wojnę i zbrodnie hitlerowskie, ostateczne przekształcenie niemieckiego życia politycznego na zasadach demokratycznych, likwidację nadmiernej koncentracji potęgi gospodarczej, wyrażającej się w szczególności pod postacią karteli, syndykatów, trustów i innych form monopolizacji. Obok zasady traktowania Niemiec jako niepodzielnej całości ustalono również w Poczdamie wschodnie granice Niemiec, a mianowicie ziemie położone na wschód od Odry i Nysy przekazano państwu polskiemu podkreślając ostateczność w tej decyzji specjalną uchwałą o przesiedleniu z tych terenów ludności niemieckiej.

Od uchwał poczdamskich dzieli nas obecnie lat 7. Czy sprawiedliwy i trwały pokój został w ciągu tych lat 7 zbudowany?

Niestety, musimy stwierdzić, że taki pokój nie został zbudowany. Lecz z drugiej strony musimy stwierdzić, że jeśli ludzkość po raz trzeci w naszym stuleciu nie została do tej pory wtrącona w odmęt światowej wojny to jedynie dlatego, że ogromna część ludzkości sprzeciwia się wojennym planom imperialistów i od lat 7 z coraz większą świadomością i przy udziale coraz liczniejszych milionów ludzi dobrej woli wszystkich narodów prowadzi największą i najbardziej bohaterską walkę, jaką w dziejach podjął człowiek — walkę o pokój.

Przed paroma tygodniami, 26 maja w Bonn wbrew woli ogromnej większości narodu niemieckiego podpisany został tzw. „układ ogólny". Intencją tego układu jest nie dopuścić do zjednoczenia Niemiec w demokratyczne, suwerenne państwo, usankcjonować i pogłębić rozbicie Niemiec, wskrzesić odwetowy militaryzm niemiecki, a część terytorium niemieckiego przekształcić ostatecznie w kolonię amerykańskiego imperializmu oraz w bazę zbrojeń i militaryzmu, celem dokonania napaści na Niemiecką Republikę Demokratyczną, na Polskę, na Związek Radziecki i inne wolne kraje Europy.

Akcja rewizjonistyczna wymierzona przeciw narodowi polskiemu stała się głównym orężem niemieckiej reakcji i dzisiaj adenauerowska propaganda usiłuje właśnie przy pomocy szerzenia haseł rewizjonistycznych i haseł nienawiści do Polski przygotować mocny grunt dla wskrzeszenia niemieckiego militaryzmu.

My natomiast powiadamy: przynależność Ziem Odzyskanych do Polski jest faktem historycznym, nieodwracalnym i ostatecznym (długotrwałe oklaski).

Nasze Ziemie Zachodnie wywalczone krwią bohaterskich żołnierzy radzieckich i dziesiątków tysięcy żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego, przyznano nam w Poczdamie. Nasze Ziemie Odzyskane — to bohaterski i wspaniały ogrom pracy, trudów i ofiar, jakie cały naród polski włożył, aby te ziemie, stanowiące niegdyś organiczną część naszego narodowego terytorium, znów zespolić z ojczyzną i uczynić je tak bujnie rozkwitającymi, jakimi są obecnie. Nasze Ziemie Odzyskane — to praca naszych śląskich hutników i górników, to wyższe uczelnie i biblioteki Wrocławia, to port szczeciński i spółdzielnie produkcyjne Pomorza Zachodniego i Dolnego Śląska. Nasze Ziemie Odzyskane — to przede wszystkim miliony ludzi, którzy na nich żyją i pracują. Więc nasze Ziemie Odzyskane — to my wszyscy, cały naród polski. Naród polski, który w swojej ludowej Konstytucji zagwarantował nienaruszalność swych granic. Naród polski, który nigdy nie pozwoli, aby kilkudziesięciu miliarderów i ich satelitów spłacało kosztem naszej ojczyzny haniebny dług zaciągnięty u hitlerowskich generałów i reakcyjnych zdrajców narodu niemieckiego.

Kto jest za rewizją naszych zachodnich granic ten jest wrogiem całego polskiego narodu. Tak stawiamy tę sprawę, ponieważ właśnie obecne granice są nieodłącznie związane z bytem naszego kraju i wszelkie plany rewizjonistyczne imperialistów godzą w sam byt Polski, w samo istnienie naszego narodu. Przez każdy metr naszej ziemi przepływa nurt tego samego życia, które kształtuje cały nasz kraj. Każdy metr naszej ojczyzny jest sercem naszej ojczyzny.

Na potężnej manifestacji pierwszomajowej w Berlinie prezydent Pieck wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. inn.:

„Sytuacja, jaka się wytworzyła w związku z „układem ogólnym" i knowaniami wojennymi imperializmu, wymaga od nas stanowczo, abyśmy byli gotowi i zdolni do obrony naszej ojczyzny i naszych osiągnięć demokratycznych, w celu zapobieżenia lub odparcia wszelkiego ataku wroga na naszą republikę. Oczywiste jest jednak przy tym, że nie będzie to oznaczało remilitaryzacji ani militaryzacji, jak to się dzieje w Niemczech Zachodnich, gdzie najemne wojska wasalskiego rządu bońskiego pozostają na służbie agresywnej polityki amerykańskich przemysłowców zbrojeniowych — przeciwko narodowi niemieckiemu. Siły zbrojne NRD powinny służyć wyłącznie obronie naszej ojczyzny, utrzymaniu pokoju, ochronie wielkiego budownictwa i demokratycznego ustroju państwowego".

Na tle całej obecnej sytuacji europejskiej, na tle zasad i doświadczeń przyjaźni, łączącej Polskę Ludową z Niemiecką Republiką Demokratyczną — słowa prezydenta Piecka są dla nas stwierdzeniem faktu, że po raz pierwszy w dziejach żołnierz niemiecki podejmie służbę dla pokoju, a nie — agresji, że niemiecki żołnierz demokratyczny stojący nad Łabą będzie ożywiony tą samą wolą obrony pokoju i tą samą wolą przeciwstawienia się wszelkiej agresji z zachodu, co żołnierz polski stojący nad Odrą i Nysą, co żołnierz radziecki — obrońca wielkich osiągnięć narodów radzieckich.

Rządy imperialistyczne, które przy pomocy swojej propagandy wytwarzają w podległych sobie państwach nastroje wojennej psychozy i histerii, pragnęłyby, żeby w krajach demokracji narody uległy nastrojom podobnym. Byłoby na rękę wojennym podżegaczom, gdyby narody radzieckie zamiast wznosić potężne budowle komunizmu — wyczekiwały z niepokojem dnia nowej wojny. Byłoby na rękę wojennym podżegaczom, gdyby naród polski zamiast kierować całą swoją energię, zapał i ofiarność na wykonywanie zadań Planu Sześcioletniego — wyczekiwał z niepokojem dnia nowej wojny.

Dlatego zadaniem nas wszystkich — obrońców pokoju — jest umacniać naszą pracę i pogłębiać naszą pracę na każdym odcinku oraz umacniać i pogłębiać świadomość mas pracujących, występując z pełną odwagą patriotyczną wszędzie tam, gdzie wyniki pracy słabną lub nie nadążają za stojącymi przed nimi zadaniami oraz występując z pełną odwagą patriotyczną przy każdej okazji, gdy niedostateczne uświadomienie jednostek lub wręcz zła wola wrogów wewnętrznych usiłują przy pomocy plotek i panikarstwa wprowadzać zamęt umysłów

Nigdy więcej nie będziemy bici, jeśli każdy Polak i każda Polka na każdym odcinku pracy i odpowiedzialności pracować będą jeszcze lepiej i wydajniej, jeszcze ofiarniej i z większą świadomością ideową niż dotychczas, przełamując i pokonując nasze trudności wzrostu. Nigdy więcej nie będziemy bici, jeśli bez względu na trudności wzrastać będzie wszechstronnie budownictwo naszego Planu 6-letniego i jeśli umacniać się będą i wzrastać siły obronne naszej ojczyzny i pokoju, siły naszej bohaterskiej armii ludowej. Nie będziemy też więcej bici, jeśli jeszcze mocniej i w sposób jak najbardziej rzetelny zacieśniać będziemy przyjaźń łączącą nas z narodami Związku Radzieckiego, przyjaźń z narodami ludowych demokracji, przyjaźń z demokratycznymi Niemcami, przyjaźń ze wszystkimi ludźmi postępu na całym świecie.

Pokój ludzkości nie jest łatwy do osiągnięcia i utrwalenia. Pokój jest trudny do osiągnięcia i utrwalenia.

Niech jednak świadomość naszych osiągnięć dotychczasowych, niech świadomość prawdy, że mimo wszystkich trudności i ciężkich ofiar, świat jednak idzie naprzód zgodnie z potrzebami i pragnieniami mas pracujących, a nie według krwawych interesów faszyzmu, niech ta świadomość krzepiąca i wzniosła, świadomość naszej międzynarodowej siły, toruje nam drogę do osiągnięć dalszych. (Burzliwe i długotrwałe oklaski).

Historia nie cofa się wstecz, historia idzie naprzód, toteż układ sił międzynarodowych jest w roku 1952 inny od sytuacji światowej sprzed lat kilkunastu. Wzrosły i okrzepły od tego czasu siły obrońców pokoju, demokracji i wolności, a w szczególności wzrosły siły światowego autorytetu Związku Radzieckiego.

Wrzesień roku 1939 więcej w naszej historii nie powtórzy się. Polska z trzeciego roku Planu 6-letniego, Polska, której gospodarzem jest cały naród nie jest już Polską sprzed lat kilkunastu.

Jesteśmy dumni, że gwarantem naszej niepodległości, naszych osiągnięć, jest nie tylko każdy Polak patriota, lecz są miliony ludzi radzieckich, miliony naszych braci z krajów demokracji ludowej, miliony synów wielkiego narodu chińskiego, miliony ludzi pracy z Francji i Włoch, miliony ludzi pracy wszystkich narodów na całym świecie jednoczących się w szeregach obrońców pokoju (oklaski).

Wreszcie stoi przy naszej ojczyźnie nasz przyjaciel z Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz ci wszyscy Niemcy z zachodu, którzy jako rzetelni niemieccy patrioci zakładają sprzeciw przeciwko podziałowi ich ojczyzny, żądając zlikwidowania „układu ogólnego" i utworzenia jednolitych, suwerennych i demokratycznych Niemiec. (Oklaski).

Gdy hitlerowskie hordy z bezprzykładnym okrucieństwem i zaciętością niszczyły ziemię radziecką i radzieckich ludzi — Józef Stalin powiedział:

„...śmieszną byłoby rzeczą utożsamianie kliki Hitlera z narodem niemieckim, z państwem niemieckim. Doświadczenie historyczne uczy, że hitlerzy przychodzą i odchodzą, a naród niemiecki, a państwo niemieckie — pozostaje".

Ta wypowiedź Stalina znalazła swój wyraz w uchwałach powziętych w Jałcie i Poczdamie, stała się wytyczną polityki radzieckiej w zakresie oceniania i kształtowania zagadnień niemieckich. Na przestrzeni siedmiu lat, od Poczdamu aż po ostatnie historyczne noty z marca, kwietnia i maja br rząd radziecki niezmiennie stał na stanowisku suwerennego i demokratycznego państwa niemieckiego.

To stanowisko zgodne z potrzebami narodu niemieckiego oraz interesami wszystkich narodów rząd radziecki zaznaczał przy każdej okazji. To stanowisko rząd radziecki konsekwentnie realizował we własnej strefie okupacyjnej.

Naród polski chce ochraniać i umacniać pokój. Dlatego naród polski popiera i popierać nie przestanie wielkiej walki patriotów niemieckich o zjednoczenie Niemiec.

Naród polski zdaje sobie sprawę, że popierając Niemców w ich walce zjednoczeniowej — rozbrajamy tym samym niemiecki militaryzm. Dlatego naród polski solidaryzuje się całkowicie z treścią not radzieckich z marca, kwietnia i maja br., not. które wysuwają naglącą konieczność powołania rządu ogólno-niemieckiego celem zawarcia z nim traktatu pokojowego na takich zasadach, które by zapewniły rozwój polityczny, społeczny, gospodarczy i kulturalny suwerennych, demokratycznych i pokojowych Niemiec.

Oświadczenie adwokatów J. Duclos

PARYŻ. Dziennik „Ce Soir" opublikował oświadczenie adwokatów Jacques Duclos, ogłoszone w związku z jego przesłuchaniem przez sędziego śledczego Jacquinot.

Przesłuchanie Jacques Duclos, które odbyło się 7 czerwca — stwierdzają adwokaci — dowodzi jasno, że w chwili jego aresztowania nie było żadnego „schwytania na gorącym uczynku".

Duclos domagał się bezskutecznie, ażeby sędzia Jacquinot sprecyzował fakty i przedstawił mu dokumenty, na podstawie których naruszono przepisy konstytucji, gwarantujące mu nietykalność jako deputowanemu do Zgromadzenia Narodowego.

W szczególności Duclos domagał się, ażeby sędzia Jacquinot:

1) udał się do prefektury policji i odpieczętował meldunki policyjne i protokóły sporządzone w związku z manifestacją z 28 maja br.;

2) zawezwał oficera policji Verdavaine'a który wraz z innymi policjantami aresztował Duclos:

3) ażeby Verdavaine złożył szczegółowy raport o okolicznościach aresztowania Duclos.

STAN POGODY

W ciągu dnia zachmurzenie zmienne z lokalnym przelotnym opadem także we wschodniej części kraju, później częściowe rozpogodzenie. Temperatura od 13 st. na Wybrzeżu do 19 st. w głębi kraju.

Ludność NRD uznając granicę Odry-Nysy jako granicę pokoju pragnie pokojowego zjednoczenia Niemiec

(Fragmenty przemówienia przewodniczącej niemieckiego demokratycznego związku kobiet — E. Szmidt)

Zniszczenia Warszawy, 6 milionów ofiar, jakie poniósł naród polski, a które obciążają sumienie władców faszystowskich i całego narodu niemieckiego, jest to dla nas przestrogą, że nie wolno nam dopuścić do rozpętania raz jeszcze z ziemi niemieckiej takich zbrodni wobec innych narodów, a zarazem wobec narodu niemieckiego; jest to dla nas przypomnienie wielkiej odpowiedzialności, jaką ponosi naród niemiecki w chwili, gdy Adenauer popełnił wobec niego haniebną zdradę.

Na rozkaz Wall Street Adenauer, wspólnie z pełnomocnikiem miliarderów amerykańskich, ministrem spraw zagranicznych USA, Achesonem, podpisał wojenny „układ ogólny". Adenauer wyraził zgodę na to, by Niemcy Zachodnie wyrzekły się na długie lata, w myśl życzeń amerykańskich podżegaczy wojennych, swych najważniejszych praw do samookreślenia i swej suwerenności.

Adenauer podpisał diabelski pakt przeciwko narodowi niemieckiemu i przeciwko pokojowi w Europie. Atrament użyty do podpisania tego haniebnego dokumentu zdrady narodowej, ma zamienić się w krew milionów ludzi, jeżeli stanie się zadość woli Adenauera i jego mocodawców amerykańskich. Wojenny „układ ogólny" wymierzony jest jednak nie tylko przeciwko narodowi niemieckiemu, lecz również przeciwko miłującym pokój narodom Europy, a przede wszystkim przeciw narodowi polskiemu.

W odpowiedzi na wojenny „układ ogólny" wybuchły w Niemczech Zachodnich masowe strajki i rozwinęła się masowa akcja oporu.

Gotowość obronna NRD, która wyraża się dzisiaj w niezliczonych zobowiązaniach do osobistej ochrony maszyn, zakładów przemysłowych, traktorów, uprawionych pól, dowodzi, że Niemiecka Republika Demokratyczna jest mocnym bastionem w walce o jedność Niemiec.

Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej w olbrzymiej większości uznaje dziś granice na Odrze i Nysie, jako granicę pokoju. Tym zaś, którzy występują przeciwko granicy pokoju na Odrze i Nysie, mówimy otwarcie, że działają oni na rzecz agentów amerykańskich.

Wzmacniając naszą granicę międzystrefową, przyczyniliśmy się również do dalszego umocnienia granicy pokoju na Odrze i Nysie, do której naruszenia nie wolno nigdy dopuścić. Jest to ustalona granica między naszymi obu krajami, granica, która służyć będzie dobrobytowi i szczęściu narodów polskiego i niemieckiego (oklaski).

Zadaniem naszym będzie rozwinięcie w całych Niemczech szerokiej akcji uświadamiającej o znaczeniu zbrojnej obrony Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Jest różnica między taką armią, jak wojsko najemne Adenauera w Niemczech Zachodnich, pozostające w służbie agresorów imperialistycznych, — a taką jak w Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie organizowana jest zbrojna ochrona ojczyzny rękami ludu.

Wiemy, że mamy również dobrych sąsiadów, jak naród polski ze swą dzielną Armią Ludową, na której czele stoi tak genialny dowódca, jak Marszałek Rokossowski. Mamy też dobrych sąsiadów na południu — republikę czechosłowacką. nasz pierścień obrony pokojowej sięga od Łaby aż do Oceanu Spokojnego — obejmując niezwyciężoną potęgę Armii Radzieckiej z Generalissimusem Stalinem na czele. (oklaski).

Pragniemy jednak pokojowego zjednoczenia Niemiec. Zadaniem naszym jest doprowadzić do powstania patriotycznego kierownictwa w Niemczech Zachodnich.

W Niemczech Zachodnich i zachodnim Berlinie powstał komitet ludowy walki o traktat pokojowy i przeciwko wojennemu ‚układowi ogólnemu". Wydał on odezwę na rzecz przeprowadzenia plebiscytu ludowego przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu". Plebiscyt ten odbędzie się w formie strajków masowych w poszczególnych zakładach pracy, drogą zbierania podpisów wśród całych załóg, całych wsi i całych dzielnic w miastach.

Oto przyrzeczenie, jakie składamy tu Polskiemu Komitetowi Obrońców Pokoju i narodowi polskiemu.

Witamy z radością wszelkie poparcie, jakiego udzielają nam narody innych krajów, jak np. międzynarodowa konferencja w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego, która w najbliższych dniach zbierze się w Kopenhadze.

Wiemy, że Światowa Rada Pokoju zwołana została na początek lipca na doniosłą sesję do stolicy Niemiec — Berlina, aby poczynić wszystkie przygotowania do nowego, III Światowego Kongresu Pokoju. Niezatarte są jeszcze wspomnienia o tej potężnej sile, jaka promieniowała z II Światowego Kongresu Pokoju który odbył się w roku 1950 tutaj w Warszawie, ruch pokoju jest silny, pokój musi zwyciężyć. Jesteśmy pewni wielkiego poparcia, jakiego udziela wszystkim miłującym pokój narodom Związek Radziecki pod przewodem mądrego Stalina (oklaski)

Przyjaźń polsko - niemiecka będzie doniosłym wkładem do skutecznej walki o pokój.

Niech żyje przyjaźń niemiecko - polska! Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut! Niech żyje Prezydent Wilhelm Pieck! Niech żyje nasza wspólna walka o szczęście naszych narodów, o pokój, który oznacza życie i słońce dla naszych dzieci! (Oklaski).

Lud bohaterskiej Warszawy

(Dokończenie ze str. 1)

zgromadzeni wypowiedzi delegata niemieckiego, architekta Antona Gerbera. Jego oświadczenie, że ilość przeciwników „układu ogólnego" rośnie w Niemczech z dnia na dzień, że niemieccy patrioci gotowi są wszelkimi siłami bronić pokoju zagrożonego przez „układ ogólny" — wywołuje nową falę entuzjazmu.

Pełne żarliwej i głębokiej wiary w zwycięstwo narodu niemieckiego w walce o zjednoczenie jego ojczyzny jest przemówienie literata Wojciecha Żukrowskiego.

Mówca stwierdza m. in., że imperialiści nienawidzą krajów socjalizmu, ukazujących światu, iż można żyć piękniej i lepiej, demaskujących krwawe zmowy podżegaczy. Imperialistyczny „układ ogólny" pozostanie — jak inne — świstkiem papieru, bo zbiorowa wola uczciwych Niemców, poparta wolą obrońców pokoju całego świata, pokrzyżuje ich zbrodnicze plany.

Zebrani żywo reagują na słowa mówcy, wielokrotnie przerywając przemówienie oklaskami.

Gorąco reagują zgromadzeni na przemówienie członka prezydium niemieckiego komitetu obrońców pokoju, przewodniczącej Demokratycznego Związku Kobiet Niemieckich — Elli Schmidt, która mówi o przyjaźni między narodem polskim i niemieckim, o przyjaźni, która dodaje sił niemieckim bojownikom o pokój i lepsze jutro Niemiec. Długotrwałe oklaski i okrzyki na cześć niemieckich obrońców pokoju rozlegają się, gdy Elli Schmidt stwierdza, że coraz silniej rozlega się wołanie niemieckich robotników, chłopów, niemieckiej młodzieży i matek o utworzenie sił obronnych Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na zakończenie wiecu sekretarz PKOP Trepczyński odczytuje tekst rezolucji, uchwalonej przez uczestników ogólnopolskiej konferencji przeciw remilitaryzacji Niemiec. Długo niemilknące, burzliwe oklaski są wyrazem pełnego poparcia dla wszystkich wniosków i postulatów konferencji. Ponownie rozlegają się okrzyki: „Pokój, Pokój!" Zgromadzeni intonują „Międzynarodówkę", której potężne dźwięki kończą wiec.

Sport

LEKKOATLECI POLSCY WYJECHALI DO KIJOWA

10 bm. wyjechała na międzynarodowe zawody do Kijowa ekipa lekkoatletów polskich. W skład drużyny wchodzą: Kiszka, Mach, Lipski, Werbliński, Jackiewicz i Szwajkowska, (biegacze) Radziwonowicz (oszczep) i Grabowski (skok w dal).

ZATWIERDZENIE KRAJOWEGO REKORDU SZYBOWCOWEGO

Komisja sportowa ARP zatwierdziła nowy krajowy rekord szybowcowy pilotki warszawskiego Aeroklubu LL — Wandy Szemplińskiej.

Szemplińska w dniu 28 kwietnia br. wykonała na szybowcu „Mucha" lot chmurowy, w którym osiągnęła wysokość maksymalną 5.400 m.

Na podstawie dokumentacji lotu komisja sportowa ARP zatwierdziła wyczyn Szemplińskiej jako nowy, kobiecy rekord krajowy w klasie D — kategorii I z wynikiem 3.950 m. Jest on lepszy od poprzedniego rekordu w przewyższaniu o 240 m.

ŻEGLARZE POZNANIA ZWYCIĘŻAJĄ BYDGOSZCZ

W międzymiastowym spotkaniu żeglarskim Poznań — Bydgoszcz rozegranym na jeziorze Kiekrz pod Poznaniem, zwyciężył Poznań 6.530:4.825 pkt. Najlepszym zawodnikiem był Koszyca (Poznań), który uzyskał 2.034 pkt. W drużynie Bydgoszczy najwięcej punktów zdobył Lewandowski — 1.733.

Z BOISK I BIEŻNI ZAGRANICZNYCH

Lekkoatleci francuscy pobili dwa rekordy krajowe: Desgats 400 m — 47,5 i Monguillon 800 m kobiet 2:16.2. Mimoun atakował rekord Francji na 5.000 m, osiągając 14:21,8 (rekord — 14:20,6).

*

W Hannowerze Niemiec Schade przebiegł 5.000 m w czasie 14:06,6 min.

*

W spotkaniach piłkarskich Turcja zremisowała z Hiszpanią 0:0, a Niemcy Zach. pokonały Austrię 2:0.

CZERWIEC **11** ŚRODA

DZIŚ *Barnaby*

JUTRO: *Boże Ciało*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

to i owo Z BYDGOSZCZY

Frontem do petenta?



Pewien przybysz z innego miasta zapragnął odszukać krewną. Udał się do Wydz. Ewidencji Ludności. Przyjęto go bardzo uprzejmie lecz oświadczono, że przedtem należy uiścić opłatę w postaci znaczka stemplowego. Zapragnął więc nabyć taki znaczek. Wtedy oświadczono mu, że znaczki stemplowe sprzedaje się tylko na... poczcie.

Przybyszowi trudno było odnaleźć pocztę. Nie łatwo też bydgoszczanom, którzy muszą załatwić sprawy w Wydziale Ewidencji Ludności, biegać z urzędu na pocztę. Prosimy o wprowadzenie sprzedaży znaczków w samym Wydziale Ewidencji Ludności. (Be-jot).

Inwazja gąsiennic



„Och! jak przyjemnie kołysać się wśród drzew, gdy jeszcze dużo liści na nich jest...", tak sobie podśpiewują olbrzymie gromady gąsienic, które smacznie chrupią młode listki drzew i krzewów znajdujących się obok ogródka posesji przy Al. 1 Maja 5. Gąsienice, które objadły już z liści drzewa, należą podobnież do „Energetyki" z ul. Warmińskiego. Jednak gąsienicom sprzykrzyło się już to „ubogie" życie na objedzonych drzewach. To też po zrzuceniu desantu urządziły one inwazje na posesję przy Al. 1 Maja 5.

Inwazja gąsienic z drzew „Energetyki" na drzewa przy Al. 1 Maja wywołuje zaniepokojenie u mieszkańców tejże posesji Mamy nadzieję, że niebezpieczeństwo to wspólnymi siłami zostanie zażegnane. (Bis).

Zagadnienie drobnej wytwórczości

na naradzie ekonomicznej WK SD w Bydgoszczy

Przy udziale licznie zebranego aktywu gospodarczego i politycznego SD z terenu całego woj. bydgoskiego odbyła się narada ekonomiczna, zorganizowana przez Wojewódzki Komitet SD w Bydgoszczy.

Zespół Ekonomiczny CK Str. Demokratycznego reprezentował kol. poseł St. Stefański z Warszawy a władze Wojewódzkie SD kol. mgr Esman i Wrochno.

Otwierając naradę, kierownik Wydziału Ekonomicznego WK SD kol. Chmielewski, omówił znaczenie zwołanej narady: zmobilizowania aktywu gospodarczego i politycznego SD, do zwycięskiej realizacji 3-go roku Planu 6-letniego.

Naradzie przewodniczył wiceprezes WK, członek Komisji Drobnej Wytwórczości przy WRN kol. Chełminiak.

W obszernym referacie kierownik Wydziału Ekonomicznego kol. Józef Chmielewski, omówił wykonanie planu gospodarczego za rok 1951 w skali woj. bydgoskiego i zadania stojące przed drobną wytwórczością w trzecim roku Planu 6-letniego, naświetlając aktualne problemy rzemiosła uspołecznionego i indywidualnego. Wiele uwagi poświęcił referent „brakoróbstwu" w poszczególnych spółdzielniach pracy, zagadnieniu należytego i pełniejszego wykorzystywania odpadków surowcowych oraz wykonawstwu planów w II kwartale br.

Omawiając zagadnienie rzemiosła indywidualnego mówca podkreślił jego niedostateczne włączenie do pracy w spółdzielniach pomocniczych, co wpływa m. in. ujemnie na zaopatrzenie indywidualnych warszt. rzemieślniczych. Omówił działalność Komisji Drobnej Wytwórczości przy terenowych Radach Narodowych dając wytyczne odnośnie powiązania prac Komisji z Prezydiami Rad i łączności z szerokimi masami.

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. kol. kol.: Różański — Żnin, Buśko — Aleksandrów Kujawski, Pawlus — Grudziądz, Mizgalski — Toruń, Sanecka — Świecie, Jankowski — Grudziądz, Wysokiński — Wąbrzeźno, Cieśliński — Włocławek, Karwat — Tuchola, Matuszak — Chełmno, Krystek — Bydgoszcz, Maćkowiak — Inowrocław, Koczorowski Bydgoszcz, Górecki — Bydgoszcz, Zieliński — Trzemeszno, Wrochno — Bydgoszcz i Chmielewski — Bydgoszcz.

Z głosów dyskusyjnych, poruszających lokalne zagadnienia, przebijała troska o wykonanie planów i usunięcie istniejących niedociągnięć. Wskazywano na niedostatecznie rozwiniętą sieć punktów usługowych oraz konieczność tworzenia punktów odsprzedaży i renowacji starych przedmiotów, na powiązanie planu funduszu płac z zaszeregowaniem oraz na niedostateczne uświadamianie polityczne rzemiosła.

Ponadto podkreślano w dyskusji niedostateczny rozwój akcji szkoleniowej nowego narybku rzemieślniczego oraz konieczność podniesienia na wyższy poziom pracy — samorządu gospodarczego rzemiosła.

Dyskusję podsumował przedstawiciel CK SD kol. poseł Stefański, naświetlając szeroko sytuację polityczną i gospodarczą oraz wykazując, w jaki sposób rzemiosło uspołecznione i indywidualne powinno przyczyniać się do zwalczania braków. Zwrócił uwagę na konieczność doprowadzenia zadań planu do wszystkich komórek, do każdego stanowiska. Współzawodnictwo, racjonalizatorstwo nowatorstwo, szerokie zastosowanie metod przodującego Kraju Rad, a przede wszystkim głębokie przeświadczenie, że jesteśmy współgospodarzami swoich zakładów pracy — pomoże nam do zwycięskiego zrealizowania zadań trzeciego roku Planu 6-letniego.

Wykonując te zadania damy najlepszą i najbardziej skuteczną odpowiedź tym, którzy chcieliby zniszczyć nasze szczęście i spokój, przeszkodzić nam w twórczej pracy dla siebie, dla naszych dzieci i dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny — zakończył swoje wywody poseł Stefański.

Na zakończenie narady uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko „układowi ogólnemu" podpisanemu w Bonn oraz potępiającą bezprawne aresztowanie przywódcy ludu francuskiego — Duclos.

Narada Ekonomiczna uchwaliła szereg wytycznych dla prac aktywu gospodarczego SD w terenie, a szczególne silniejszego oddziaływania politycznego na bezpartyjne rzemiosło.

Wycieczka PSS

Pociągiem zradiofonizowanym

wyruszamy do Oświęcimia



(bis). Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Bydgoszczy posiada w swoich szeregach już ponad 30 tys. członków. Ta wielka ilość członków świadczy dobitnie o wielkiej popularności wśród bydgoszczan, z których prawie co piąty człowiek należy do PSS.

Bydgoska PSS dla swoich członków urządza wiele atrakcyjnych imprez oraz wycieczek, chcąc w ten sposób zacieśnić więź między członkami a spółdzielnią. W roku bież. PSS poprzez swój dział Społeczno-Samorządowy, którego kierownikiem jest Jerzy Olędzki, urządza poraz drugi dwudniową wycieczkę dla członków PSS do Oświęcimia.

Wycieczka ta, w której weźmie udział ok. 400 członków, wyjedzie z Bydgoszczy w piątek wieczorem, a powróci w poniedziałek rano. W ciągu dwóch dni uczestnicy zwiedzą Oświęcim, Kraków, Wieliczkę oraz Nową Hutę. Uczestnicy wyjadą specjalnym zradiofonizowanym pociągiem. Wycieczka jest całkowicie bezpłatna, jak również bezpłatne jest całkowite utrzymanie. W czasie jazdy uczestnicy nie będą się nudzić, gdyż przygrywać będzie do słuchu... adapter. Poza tym w pociągu znajdować się będzie bufet.

Skończyć z chuligaństwem

w sporcie pomorskim

Sprawa jest zbyt poważna, żeby zamknąć ją w kilku wierszach, czy potraktować na marginesie. Chodzi nam o wypadki, jakie miały miejsce w ub. niedzielę w Toruniu. Otóż gdy w drugiej połowie spotkania piłkarskiego o mistrzostwo II ligi Kolejarz Bydgoszcz prowadził z Kolejarzem Toruń 2:0, doping miejscowej publiczności pod adresem gospodarzy był całkowicie zrozumiały i uzasadniony. Nie zamierzamy go też kwestionować. Sytuacja zaostrzyła się dopiero w momencie, gdy przy stanie 2:2 Kolejarz Bydgoszcz zdobył trzecią bramkę. Z grona publiczności, siedzącej przed trybunami posypały się w kierunku boiska butelki. Na szczęście kilku przytomnych porządkowych zatrzymało je na bieżni i mecz dokończono, nie przerywając gry.

Dopiero końcowy gwizdek sędziego stał się hasłem do generalnego szturmu publiczności (wśród której przeważała młodzież) na boisko i... zawodników Kolejarza Bydgoszcz. Nie pomogły wezwania nielicznych członków zarządu Kolejarza Toruń (z ob. J. Kowalskim na czele). Poszły w ruch kamienie (o czym najlepiej mogą powiedzieć zawodnicy Kol. Bydgoszcz — Wł. Nowak i Świtała), nie uniknięto rękoczynów. Akt II wybryków chuligańskich zaczął się w szatni. Teraz sięgnięto już po odłamki cegieł, bombardując nimi pomieszczenie, w którym przebierali się zawodnicy bydgoscy.

Gorszące awantury przeniosły się po pewnym czasie z boiska na... ulice Torunia. Drużynę bydgoską odprowadzała bowiem w kierunku dworca ciżba wyrostków wznoszących złowrogie okrzyki, usiłujących zakłócić porządek publiczny.

W imię uzdrowienia sportu pomorskiego, w imię wytępienia nieobliczalnych wybryków kibiców nie wolno nad nimi przejść do porządku dziennego.

Należy stwierdzić, że Kolejarz Toruń zlekceważył zarządzenia władz o konieczności przygotowania odpowiedniej ilości porządkowych, o zapewnieniu asekuracji zawodników. Do nas wszystkich zaś należy społeczny obowiązek tępienia chuligaństwa zwalczania rozwydrzenia wśród nieodpowiedzialnej części młodzieży.

Przede wszystkim jednak nie wolno nam zamykać oczu na incydenty, które wypaczają sens kultury fizycznej, rozwijającej się tak wspaniale dzięki troskliwej opiece Państwa Ludowego.

I dlatego wypadki toruńskie winny być ostro napiętnowane.

O lepszą organizację rozdziału artykułów na bony

Najsprawniej zaopatrzyć posiadaczy bonów w artykuły im należne — oto zadanie stojące przed dystrybucją. Obserwujemy szereg niedociągnięć w niektórych sklepach. Również sama organizacja rozdziałów niektórych artykułów wywołuje u gospodyń pewne zastrzeżenia.

System obecny być może ułatwia pracę sklepom jednak handel powinien przystosować się do wymagań odbiorców. Dotyczy to szczególnie następnej sprawy.

Duża ilość posiadaczy bonów, to osoby oboje pracujący, którzy chcieliby odebrać przydział w sobotę, aby zrobić posiłek na niedzielę. Z tych też powodów w sklepach mięsnych w sobotę jest szczególny ruch, a każdego miesiąca pewna liczba osób chcących odbierać swój przydział w soboty nie zostaje na ten dzień przyjęta. Sklepy tłumaczą ten fakt niemożliwością obsłużenia w sobotę większej ilości osób. Rozwiązaniem tej sprawy byłoby przedłużenie godzin otwarcia sklepów w soboty nawet kosztem innego dnia. Natomiast całkiem niezrozumiałe i niedopuszczalne jest obserwowane w Bydgoszczy zjawisko braku mięsa a szczególnie wędliny w soboty w godzinach popołudniowych, nawet dla osób, które mają kartki na ten dzień zarejestrowane. Centrala Mięsna i sklepy muszą być przygotowane na zwiększony popyt w sobotę.

W sklepach mięsnych daje się również zauważyć zjawisko braku lepszych gatunków mięsa i wędlin w godzinach popołudniowych, pomimo, że o tej właśnie porze nabywa je większość pracujących. Ponadto sklepy mięsne pomimo, że posiadają w magazynie kilka gatunków mięsa lub wędlin, dają do sklepu tylko jeden, a dopiero po wyczerpaniu tego następny. Nie ma żadnych przyczynku temu, aby jeśli w dyspozycji sklepu jest np. mięso cielęce i wołowe sprzedać najpierw cielęce, a potem dopiero wołowinę, uniemożliwiając tym samym kupującym wybór mięsa, które im najlepiej odpowiada.

Jeśli chodzi o masło i margarynę, to są one do nabycia w sklepach tylko przez bardzo krótki okres czasu i nigdy nie wiadomo, kiedy gospodyni je otrzyma, a bywa i tak, że dostaje je dopiero w ostatnich dniach miesiąca, co utrudnia prowadzenie gospodarstwa.

Wreszcie w sklepach spożywczych w okresie szczególnego natężenia pracy do działów wydających artykuły na bony należy kierować więcej pracowników, aby nie powstawały tam kolejki przy braku ruchu w innych działach, których pracownicy nie są zajęci. W każdym sklepie powinny być wywieszone wyraźnie rzucające się w oczy wykazy określające ilość każdego artykułu i numer odcinka, na który są wydawane. Każdy kupujący powinien we własnym interesie sprawdzać przed odcięciem numerka, co na dany odcinek powinien otrzymać. Usunie to spory zdarzające się obecnie często pomiędzy klientami i obsługą, a dotyczące braku danego numerka, chociaż, jak twierdzą kupujący, nie otrzymali oni jeszcze należnych artykułów.

W związku z okresem urlopów władze centralne powinny uregulować sprawę ważności bonów na terenie innych miast gdyż niektórzy wyjeżdżający chcieliby otrzymywać produkty w miejscu swych wczasów.

[illegible]

U kogo się leczyć?

Na drzwiach dentystki dr Wojciechowskiej wisi ogłoszenie, że z powodu choroby przyjmuje w zastępstwie pacjentów dentysta przy ulicy Gimnazjalnej 11. Pacjentów, którzy udadzą się pod powyższy adres spotyka zawód, gdyż pod wskazanym adresem uprzejmie informują, że dokonują tylko doraźne zabiegi w nagłych wypadkach. Na pytanie, gdzie się leczyć, wzruszają ramionami. Ponieważ stan ten trwa już półtora miesiąca i niektórzy chorzy chodzą z założonym w chorym zębie lekarstwem, kilku z nich udało się wczoraj w godzinach popołudniowych na ulicę Cieszkowskiego dla wyjaśnienia sprawy. Ponieważ i tam nikt nie mógł im udzielić informacji chcieli skorzystać z książki zażaleń. Jednak informatorka oświadczyła, że książkę wydaje tylko do godz. 15.

Wydaje się, że obie sprawy wymagają interwencji Wydziału Zdrowia.

Tadeusz S.

Rozmowy z korespondentami

Ka—ha. Pani uwagi o imprezie Polskiego Radia są słuszne. Prosimy o dalsze notatki.

H. Dawydzik. Prosimy o notatki na inne tematy.

NIEZABAWNE ZABAWY



Wzgórza szwederowskie okalające miasto należą do najpiękniejszych zakątków. Jednak część ich po prawej stronie ul. Nowodworskiej prezentuje się opłakanie.

Bawiące się tam dzieci niszczą drzewa i krzewy. Cała aleja usiana jest poobrywanymi liśćmi i gałęziami. Dzieci „zabawiają się" ponadto wybijaniem szyb w werandzie domu przy ul. Nowodworskiej 8, który graniczy ze wzgórzem. Rodzice powinni zainteresować się tymi chuligańskimi wyczynami swoich pupilów i skarcić ich męską ręką.

Narada ekonomiczna metalowców

Prezydium Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Metalowców w Bydgoszczy organizuje w dniu 11 bm. o godz. 10 w sali Zrzeszonych Klubów Techniki i Racjonalizacji w Bydgoszczy, przy Pl. Bohaterów Stalingradu 20 specjalną konferencję ekonomiczną.

IV Tydzień Zdrowia

Z okazji IV Tygodnia Zdrowia czynna jest przy pl. Rewolucji Październikowej wystawa: „Opieka nad Matką i Dzieckiem w Polsce Ludowej". W ramach imprez związanych z obchodem Tygodnia Zdrowia wyświetlane będą dzisiaj w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Dworcowej o godz. 12 filmy z dziedziny oświaty sanitarnej, a w kinie „Polonia" dodatek: „Ratujcie wasze zdrowie".

Dla uczczenia Zlotu

Każdy dzień przynosi setki nowych zobowiązań dla uczczenia Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej. I tak, młodzież zatrudniona w Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Bydgoszczy podjęła zobowiązania indywidualne. Brygada młodzieżowa kol. Malinowskiej sklepu nr 41, zobowiązuje się przedłużyć godziny sprzedaży sklepu do godz. 20. Kol. Łapaciński przekroczy normę o 35 proc. i obniży koszty własne o 10 proc., a kol. Strzałkowski utworzy i instruować będzie zespół artystyczny.

Młodzież Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych utworzy 7 nowych brygad produkcyjnych. — Członkowie sportowej brygady produkcyjnej im. Prezydenta Bieruta przy Bydgoskich Zakładach Rymarskich wysztancowali 2600 torebek rowerowych trójkątnych. Zobowiązanie to daje 72.976,33 złotych oszczędności.

KOMUNIKATY

Żeglarze S. S. W. i absolwenci kursów teoretycznych L. M. W piątek o g. 17 w świetlicy Ligi Morskiej (ul. Pomorska nr 1a) zebranie.

*

Uwaga członkowie SIiTP Chem.! Dziś, dnia 11 bm. o godz. 18 w sali NOT przy ul. Wyzwolenia 5, wygłoszony zostanie odczyt przez mgr A. Falkowskiego pt.: „Pomiary własności materiałów fotograficznych część II": barwoczułość, ziarnistość i zdolność rozdzielcza.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Środa: Tajna wojna (19.30).

Czwartek: Tajna wojna (19.30).

MŁODEGO WIDZA

Środa: Królowa śniegu (17).

Czwartek: Królowa śniegu (17).

KINA

Pomorzanin: Mury Malapagi (16, 18, 20).

Orzeł: Kariera w Paryżu (17, 19).

Polonia: Nędznicy II seria (16, 18, 20).

Wolność: Alarm (16, 18.15 i 20.15).

Gryf: Ostatni Mohikanin (17, 19).

Mir: W imię życia (19).

Bagatela: Przybrana córka (20.30).

Bałtyk: Dom na pustkowiu (17.45 i 19.45).

Rozmaitości: Radziecki Kazachstan—kolorowy(co godzinę od 16—23).

FOTOPLASTIKON

„Riwiera Włoska" (godz 14—20).

WYSTAWY

Muzeum: „Leon Wyczółkowski w setną rocznicę urodzin" (godz 9—16 w środę i piątek godz 12—19).

Świetlica CHPChem, ul Dworcowa 83: „Naczynie w kulturach ludowych" (godz. 7—17).

DYŻURY

Dyżur nocny (g. 22—8): Apteka nr 19, Al. 1 Maja 91 (tel. 23-61) i Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 24—31):

RADIO

ŚRODA 11 CZERWCA

16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Serenady, 17.15 Koncert muzyki ludowej — orkiestra PR pod dyr. A. Rezlera, Lidia Skowron i Wiktor Bregy — śpiew, 18.00 Audycja słowno-muzyczna, 18.50 Z bliska i z daleka, 19.10 Felieton Tadeusza Petrykowskiego.

Alkoholizm a rodzina

Opowieść murarska

Jej starcze oczy nie mogły się oderwać od książki, w której nasz czołowy murarz, Michał Krajewski, przedstawia ponury obraz położenia murarzy przed wojną.

— Prawdę pisze Krajewski, pytam się?

— Za moich czasów, było jeszcze gorzej. Krajewski nie wspomina nic o wielkiej bolączce, jaka się szczególnie żonom i matkom murarzy dawała we znaki: o rozpijaczeniu robotników budowlanych. Nie pisze nic o osławionych poniedziałkach murarskich...

Wiedziałam, że środowisko murarskie znała dobrze, bo żyła w nim od tak dawna, poprosiłam ją więc, by mi o nim opowiedziała. I popłynęła „opowieść murarska" smutna i przygnębiająca.

Do pracy murarskiej — mówiła — szli najbiedniejsi. Zamożniejszych bowiem stać było na dalszą, 3-letnią naukę rzemiosła, podczas gdy biedny musiał zaraz po skończeniu szkoły szukać zarobku. Szukał go na budowli. Chłopiec 14-letni wykonywał najcięższą robotę: nosił cegły. Nosił po 25 cegieł na „kozłach", wchodząc z nimi po rusztowaniach na coraz to wyższe piętra! Nic dziwnego, że mój starszy syn stał się kaleką, a drugi nie mógł podołać pracy, upadał często pod ciężarem straszliwego ładunku i chorował. Gorsza od najcięższej pracy była niepewność jutra. Widmo bezrobocia ciążyło nieustannie nad tymi, którym chwilowo udało się pracę uzyskać. Nikt się nie spieszył, starając się pracować jak najwolniej, bo każda cegła zbliżała go do końca pracy i bezrobocia. Jeśli skończony został dom, a przedsiębiorca nie miał dalszego zamówienia, murarze szukali pracy gdzie indziej, lub czekali na rozpoczęcie nowej budowli. A gdzież tam budowano tyle, co obecnie!

Nowej pracy murarz szukał w niedzielę — w knajpie. Ich matki i żony nie mogły im tego nawet zabronić, bo przecież tylko w knajpie była giełda pracy, bez niej murarz pracy nie dostał.

Prace murarskie trwały tak długo, dopóki było ciepło. Przeważnie kończyły się w listopadzie i potem nastawało bezrobocie i wyczekiwanie wiosny. Był to bardzo ciężki okres dla rodzin murarskich. Z powodu sezonowej pracy murarzy, niechętnie odnajmowano im mieszkania, niechętnie dawano towar na kredyt, bo kiedyż zapłaci, jeśli przez całą zimę nic nie zarobił? A z czego mieli żyć? To też murarze często brali na plecy węzełek z niezbędnymi narzędziami „waserwagą" i rajbretką" i wędrowali za pracą w inne strony.

Kiedy murarze pracowali, to po odebraniu wypłaty w sobotę — pili. Kontynuowali picie w niedzielę, kończąc je w poniedziałek. Żony, które przynosiły im w dwojakach obiad, szukały mężów w oparach dymu i alkoholu pobliskich knajp, gdzie pili już „na borg". To były te osławione poniedziałki murarskie, zwane w b. zaborze pruskim „blaumontagiem".

I dziś jeszcze pewna część murarzy, niepoprawnych alkoholików, kontynuuje smutną tradycję, przynosząc szkodę Państwu i sobie.

Nie rozumiem wcale — kończy swoje opowiadanie — dlaczego dzisiaj jeszcze mężczyźni piją, a specjalnie — dlaczego piją młodzi. Bo pomyśl jak to było dawniej, za moich młodych lat. Czy kto z nas znał teatr, kino, czy inne rozrywki kulturalne? Sport ani czytelnictwo nie było również rozpowszechnione, słowem, nie było tego wszystkiego, bez czego sobie dzisiaj nawet życia nie wyobrażacie. Do tego doszła niestałość pracy...

Dziś, ile razy przechodzę koło budowli, muszę przystanąć, by się do syta napatrzeć, nadziwić i rozradować. Wydaje mi się, że dziś nie ma radośniejszego zawodu od murarki. Stawiają nowe domy, fabryki, szkoły, domy kultury, cieszę się z tego, że jest tych budowli coraz więcej, nie potrzebują zwalniać tempa pracy, bo jeszcze jej tak dużo na nich czeka!

Cieszę się, choć jednocześnie żal mi ściska serce, gdy obserwuję, jak to cegły pięknie wjeżdżają w górę specjalną windą i gdy przypomnę sobie, jak to moi biedni chłopaczyska i cały legion innych na swych dziecięcych jeszcze barkach dźwigali ciężary, zniekształcające ich ciała. Dziś narzędzia pracy są nowoczesne, przyglądam się robocie trójkowej, mechanicznemu tynkowaniu i myśle: nic dziwnego, że teraz nawet kobiety zgłaszają się do murarki.

Lepsze nastały czasy. Lepsze również dlatego, że się teraz walczy z pijaństwem i to nie tylko na budowlach ale wszędzie! *(dryg)*

Odpowiedzi prawnika

(o) K. T. 10. Świadczenia w naturze (szarwark) obciążają wyłącznie właściciela domu i dlatego nie może on ich rozłożyć na lokatorów. (132a)

SPORT

PIŁKARZE FSGT PRZYBYLI DO POLSKI

W dniu 9 bm. przybyła na zaproszenie CRZZ część reprezentacji piłkarskiej FSGT, która rozegra w Polsce trzy spotkania.

W poniedziałek przyjechało 7 piłkarzy z doskonałym napastnikiem Lubielem na czele. Dziesięciu pozostałych zawodników spodziewanych jest we wtorek.

Pierwsze spotkanie rozegrają robotnicy francuscy w Zabrzu z Górnikiem w dniu 12 bm.

Następne spotkania przewidziane są: 15 bm. w Gdańsku z reprezentacją ZS Kolejarz i 16 bm. w Lublinie z Ogniwem.

Goście francuscy wygrali ostatnio z reprezentacją robotniczej federacji Włoch 3:1.

NOWY REKORD POLSKI W PŁYWANIU

Na pływalni MDK w Łodzi w czasie kontrolnych zawodów pływackich czołowych zawodników Łodzi — Malinowska (Włókniarz) ustanowiła rekord Polski na dystansie 400 m stylem klasycznym, uzyskując czas 6:35,2. Poprzedni rekord należał do Proniewiczówny i wynosił 6:41,5.

Malinowska ustanowiła rekordowy wynik płynąc przeciw sztafecie Włókniarza 4×100 m. Nowa rekordzistka jest uczennicą i wychowanką trenera Majchrzaka.

7-ETAPOWY WYŚCIG KOLARSKI „DOOKOŁA WARMII I MAZUR"

Pod hasłami przygotowań do Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej, w dniach 15—22 bm. na Mazurach i Warmii rozegrany zostanie 7-etapowy wyścig kolarski. Organizatorem tej imprezy jest WKKF i redakcja „Głosu Olsztyńskiego".

Łączna trasa wyścigu wynosi 1,180 km i prowadzi przez następujące miasta etapowe: Olsztyn, Działdowo, Ostróda, Pasłęk, Lidzbark Warmiński, Giżycko i Olsztyn. Najdłuższy etap Giżycko — Olsztyn wynosi 195 km.

Wyścig „Dookoła Warmii i Mazur' — będzie manifestacją zespolenia politycznego i społecznego odwiecznie polskich ziem warmińsko - mazurskich z Macierzą — Ludową Ojczyzną.

W wyścigu wezmą udział 8-osobowe drużyny wszystkich zrzeszeń sportowych. Na starcie nie zabraknie również najlepszych naszych kolarzy

NA SZACHOWNICACH W MIĘDZYZDROJACH

W międzynarodowym turnieju szachowym w Międzyzdrojach rozegrano drugą rundę. Mistrz Polsk Śliwa wspaniałym atakiem, w czasie którego poświęcił dwie figury, wygrał z Makarczykiem. Poza tym osiągnięto następujące wyniki: Arłamowski wygrał z Kuhbartem, a partie Litmanowicz — Grynfeld i Gawlikowski — Szapiel skończyły się nierozegraną. W odłożonych partiach Pytlakowski ma przewagę z Bobocovem, Plater z Szily, Milev i Koch odłożyli partie w pozycji remisowej Po dwóch rundach prowadzi Gawlikowski — 1, 5pkt. przed Szapielem i Śliwą — po 1 pkt.

WOJNAR PROWADZI W ZAWODACH SZYBOWCOWYCH

Po trzech konkurencjach IX Ogólnopolskich Zawodów Szybowcowych rozgrywanych w Kobylnicy pod Poznaniem, prowadzi w ogólnej klasyfikacji Wojnar z Krakowa — 20.007,8 pkt. przed Rawiczem — 19.521,9 i Popielem — 19.489,9 pkt.

Dalsze miejsca zajmują: Rusek, Śliwak, Bittner, Witek. Wszyscy wymienieni piloci osiągnęli w niedzielę, 8 bm. w locie docelowym Kielce.

Pilotce Ćmielównie zabrakło 2 km do miejsca lotu docelowego.

RADIO

ŚRODA — 11 CZERWCA

Program II

7.20 Tańce i pieśni radzieckie 7.55 Wiadomości poranne. 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.30 Kwadrans radzieckiej muzyki rozrywkowej. 14.10 Duety fortepianowe. 14.30 Koncert orkiestry Roz. Szczecińskiej. 16.00 Wszechnica Radiowa. 17.05 Pogadanka sportowa. 17.15 Koncert muzyki ludowej — orkiestra PR pod dyr, A. Rezlera, Lidia Skowron i Wiktor Bregy — śpiew — Bdg. 18.00 Audycja słowno-muzyczna — Bdg. 20.00 Koncert orkiestry Rozgł Krakowskiej pod dyr. J. Gerta. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Haendel — Sonata skrzypcowa nr 6 w wykonaniu B. Łosakiewicza i Jana Bereżyńskiego. 21.45 Kronika kulturalna. 22.15 Reportaż z IV Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Międzyzdrojach. 22.20 Muzyka taneczna. 23.00 Muzyka operowa Pucciniego.

OSTATNIA RUNDA (42



Na parę godzin przed terminem oficjalnego rozpoczęcia mistrzostw, w stronę hali, w której miały odbywać się spotkania, ciągnął gwarny tłum. Jezdnią płynęły sznury samochodów. Mistrzostwa wzbudziły wielkie zainteresowanie. Atrakcyjność ich zwiększał fakt, że szerokie masy publiczności nie wierzyły w ogóle zapewnieniom prasy, twierdzącej, że bokserzy krajów demokracji ludowej stoją na z góry straconej pozycji i śpieszyły, by naocznie przekonać się, jaki poziom reprezentują darzeni przez nich sympatią pięściarze Polski, CSR, Węgier, Bułgarii i Rumunii.

W tłumie kręcili się Amerykanie, jak zwykle hałaśliwi, nonszalanccy i pewni siebie. Ogromna hala szczelnie była nabita publicznością.

Punktualnie o godz. 12 dobiegła końca oficjalna część uroczystości. Z zainstalowanych w kilkudziesięciu punktach hali megafonów rozbrzmiał tubalny głos spikera:

— ...przed chwilą właśnie odbyło się oficjalne otwarcie mistrzostw Europy w boksie! Na starcie staje...

Temperatura w hali szybko poczęła rosnąć...

(cdn)

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 63 cm. E-III-10069

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna 33-41 i 33-42 Dział ogłoszeń w Bydgoszczy Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140

REDAGUJE KOLEGIUM - WYDAWCA I DRUK SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA - NOWA EPOKA" WARSZAWA ŚNIADECKICH 18 ODDZ W BYDGOSZCZY, CZERW ARMII 18/20 TEL 33-41, 33-42 DRUKARNIA 1898

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej